

**Quaderni di Ius Missionale, *La procedura nei delitti riservati alla Congregazione per la Dottrina della Fede*, a cura di Papale Claudio, Città del Vaticano 2016, ss. 132.**

Recenzowana pozycja, to akta piątego już intensywnego kursu zorganizowanego przez Wydział Prawa Kanonicznego Papieskiego Uniwersytetu Urbanianum, który miał miejsce w Rzymie w dniach 27-28 marca 2017 rok. Należy podkreślić, że kurs ten wpisuje się w cały szereg cennych inicjatyw i publikacji dotyczących różnych kwestii związanych z przestępstwami zastrzeżonymi dla Kongregacji Nauki Wiary (Studi Giuridici 96, *Questioni attuali di diritto penale canonico*, Città del Vaticano 2012, ss. 287; Quaderni di Ius Missionale, *I delicti riservati alla Congregazione per la Dottrina della Fede*, a cura di Andrea D'Auria – Claudio Papale, Città del Vaticano 2014, ss. 203; Quaderni di Ius Missionale, *I delicti riservati alla Congregazione per la Dottrina della Fede – norme, prassi, obiezioni*, a cura Claudio Papale, Città del Vaticano 2015, ss. 181; Quaderni di Ius Missionale, *I delitti contro il sacramento della penitenza riservati alla Congregazione per la Dottrina della Fede*, a cura di Claudio Papale, Città del Vaticano 2016, ss. 124). Tym razem, kurs został poświęcony procedurom dotyczącym sposobu postępowania w przypadku przestępstw zastrzeżonych dla Kongregacji Nauki Wiary. Autorami i współautorami pozycji są osoby wysoko cenione we współczesnej nauce prawa kanonicznego, a mianowicie: Claudio Papale, Davide Cito, Andrea D'Auria, John Paul Kimes. Zamysłem organizatorów było uwzględnienie każdego z aspektów owej drogi – sposobu procedowania – odnoszącego się do *delicta reservata*, rozważanych w porządku chronologicznym, to znaczy według przewidzianego w takich przypadkach *iter*.

Zasadniczy trzon recenzowanej pozycji stanowią zatem następujące tematy: dochodzenie wstępne; przedawnienie skargi kryminalnej; proces karny administracyjny; szczególne zagadnienia proceduralne w przypadku *delicta reservata*; zaskarżenie w przypadku *delicta reservata*.

**1. Pierwsze z poruszanych w prezentowanej publikacji zagadnień dotyczy dochodzenia wstępnego (*L'indagine previa*, s. 9-25).** Claudio Papale omawia tutaj kluczowe dla instytucji dochodzenia wstępnego zagadnienia, a mianowicie: wszczęcie, cel i podmiot czynny, środki dowodowe, tajemnica i czas trwania, zakończenie i ewentualne wznowienie. Dochodzenie wstępne, o którym mowa to nie co innego, jak pierwsza faza procedury karnej przewidziana w kan. 1717-1719, a zawierająca w sobie

czynności o charakterze administracyjnym, które mają na celu upewnienie się, oczywiście w wymiarze ograniczonym, co do zasadności poszlak wskazujących na popełnienie przestępstwa przez jakąś osobę. Jak wynika z treści wspomnianych kanonów, na tym etapie konieczne jest zachowanie szczególnej ostrożności.

Należy podkreślić, że Claudio Papale słusznie zauważa, iż dochodzenie wstępne jest następstwem powzięcia przez ordynariusza wiadomości o przestępstwie, a nie odwrotnie. To znaczy, że dochodzenie wstępne nie służy do wyszukiwania potencjalnych informacji, dotyczących możliwości popełnienia przez kogoś przestępstwa kanonicznego. Ponadto, taka wiadomość musi zawierać pewną treść, która pozwoli na uznanie, zawsze według oceny ordynariusza, że wiadomość jest przynajmniej prawdopodobna. Innymi słowy, dopiero pozyskanie wiadomości przynajmniej prawdopodobnej o popełnieniu któregoś z przestępstw, należących do kategorii *delicta reservata*, może uzasadniać wszczęcie czynności dochodzenia wstępnego, o ile oczywiście nie będzie ono zbędne (kan. 1717). Tak więc, kluczowe znaczenie będzie tutaj miała owa wiadomość o przestępstwie, jak bowiem zauważa autor: „la notitia criminis è quindi il *prius*; l'investigazione previa è il *posterius*”. Takie ustawienie sprawy jest wyrazem pozytywnego nastawienia ustawodawcy kościelnego do swoich wiernych. Otóż wyraża ono przekonanie – zgodnie z zasadą *nemo malus nisi probetur* – że wszyscy są niewinni, dopóki nie udowodni się czegoś innego. Także zatem w przypadku przestępstw należących do kategorii *delicta reservata*, nie wykluczając przestępstw *contra mores*, obowiązuje zasada domniemania niewinności, co jak pokazuje praktyka, nie zawsze jest jednak w ten sposób widziane. Nie brakuje bowiem sytuacji, kiedy już na etapie dochodzenia wstępnego podejrzany jest traktowany jako winny.

**2. Drugi z artykułów, autorstwa Davide Cito został natomiast poświęcony problematyce związanej z przedawnieniem skargi kryminalnej w przypadku *delicta reservata* (*Questioni sulla prescrizione dell'azione criminale /art. 7 m.p. Sacramentorum sanctitatis tutela/, s. 27-44*). Tematyka związana z zagadnieniem przedawnienia na płaszczyźnie kanonicznego prawa karnego należy (a może raczej należała) do tej grupy zagadnień, którym poświęcono niewiele uwagi. Zarówno doktryna, jak i jurysprudence prawa karnego kanonicznego, od momentu kiedy zagadnienie przedawnienia znalazło swoje miejsce w prawie karnym kanonicznym, nie poświęcały temu zagadnieniu zbyt wiele miejsca. Z pewnością wynikało to z tego, że w prawie kanonicznym, aż do drugiej połowy dziewiętnastego**

wieku, brakowało wyraźnych przepisów, które regulowałyby zagadnienie przedawnienia w prawie karnym. Dopiero bowiem w 1898 roku spotykamy się z wyraźnym przepisem wydanym z myślą o przedawnieniu. Chodzi tutaj o dekret Kongregacji Biskupów i Zakonników z dnia 21-22 marca 1898 roku wydany w tzw. sprawie lubelskiej. Pewien zwrot zainteresowania zagadnieniami związanymi z przedawnieniem na płaszczyźnie kanonicznego prawa karnego można zauważyć w okresie obowiązywania Kodeksu z 1917 roku. Niemniej jednak, także i w tym czasie trudno mówić o jakimś szerszym zainteresowaniu omawianym zagadnieniem. Z podobną sytuacją spotykamy się we współczesnej nauce prawa kanonicznego zajmującej się prawem karnym. W komentarzach i podręcznikach spotykamy jedynie krótkie odniesienia się do interesującego nas zagadnienia, w których autorzy zwracają uwagę na istotne problemy związane z zagadnieniem przedawnienia. Jednakże, w ostatnim czasie można zaobserwować pewne ożywienie zainteresowania zagadnieniami związanymi z instytucją przedawnienia w kanonicznym prawie karnym.

Aktualne zainteresowanie tym zagadnieniem jest efektem, jak się wydaje, w głównej mierze zmian i nowelizacji wprowadzonych w zakresie przestępstw zastrzeżonych dla Kongregacji Nauki Wiary, w sposób szczególnie w tym, co się odnosi do ścigania za przestępstwa przeciwko obyczajom, popełnione przez duchownych z małoletnimi poniżej osiemnastego roku życia. Zarówno Normy *de gravioribus delictis* z 2001 roku, jak i Normy *de delictis reservatis* z 2010 roku, przyjmują zasadę przedawnienia skargi kryminalnej w przypadku przestępstw zastrzeżonych dla Kongregacji Nauki Wiary. Niemniej jednak, należy zaznaczyć, że Kongregacja Nauki Wiary uzyskała upoważnienie do uchylenia dyspozycji dotyczącej przedawnienia w przypadku przestępstw jej zarezerwowanych. Kongregacja, już w niedługim czasie po promulgacji *m.p. Sacramentorum sanctitatis tutela* w 2001 roku, uzyskała możliwość interwencji w przypadku przestępstw jej zarezerwowanych, nawet po upływie wielu lat. Istnieje wiele przykładów skorzystania z tego uprawnienia, przede wszystkim w odniesieniu do duchownych dopuszczających się nadużyć seksualnych z małoletnimi. Z kolei w Normach z 2010 roku wyraźnie wspomina się o możliwości wszczęcia postępowania nawet po upływie czasu przedawnienia. Należy zaznaczyć, że uchylenie przepisów dotyczących przedawnienia skargi kryminalnej, w przypadku przestępstw zastrzeżonych dla Kongregacji Nauki Wiary, powinno być czymś wyjątkowym, z zasady bowiem, także i w przypadku tych przestępstw możliwość ścigania ulega przedawnieniu.

Na uwagę zasługują wnioski do jakich dochodzi autor w związku z takimi zagadnieniami, jak przerwanie i zawieszenie biegu przedawnienia, przedawnienie w przypadku kar *latae sententiae*, zmiana ustawy karnej (kan. 1313 § 1), oraz uprawnienie do uchylenia przepisu o przedawnieniu. Warto zauważyć, przykładowo, zmianę stanowiska autora w sprawie przerwania biegu przedawnienia. Otóż, aktualnie przyjmuje on w tej sprawie opinię, według której w procesie karnym na drodze sądowej, przerwanie biegu przedawnienia następuje dopiero w momencie wydania wyroku skazującego, a nie jak to wcześniej utrzymywał (oczywiście razem z wieloma innymi autorami) w momencie wezwania sądowego.

**3. W trzecim artykule, Andrea D'Auria zajmuje się krytycznym spojrzeniem na zagadnienia związane z kanonicznym procesem karnym przeprowadzonym na drodze administracyjnej (*Il processo penale amministrativo. Rilievi critici*, s. 45-97).** Kanoniczny proces karny, to zespół środków technicznych, którymi posługuje się kompetentna władza kościelna, mając na uwadze cel ostateczny jaki powinien przyświecać każdemu działaniu w Kościele, tzn. *salus animarum*, o którym mowa w kan. 1752. Bezpośrednio jednak, Kościół poprzez proces karny, za cenę wymierzenia sankcji karnej, stara się o realizację celów wyznaczonych jasno w kan. 1341: przywrócenie sprawiedliwości, naprawienie skandalu i doprowadzenie do nawrócenia przestępcy.

W porządku prawnym kanonicznym istnieją dwie drogi wymiaru/deklarowania kar kościelnych: sądowa i administracyjna. Szczególnie delikatną sprawą jest kwestia administracyjnego wymiaru kar w Kościele. Na wstępie należy zaznaczyć, że z administracyjnym wymiarem sankcji karnych, mamy zatem do czynienia zawsze wtedy, kiedy w grę wchodzi naruszenia będące przestępstwami kanonicznymi i w stosunku do których aplikowane są przepisy odnoszące się do procesu karnego, zarówno *in procedendo*, jak i *in decernendo*. Jednocześnie warto pamiętać, że niektóre procedury administracyjne, ze względu na swój charakter, mogą być odbierane jako karne, podczas gdy takimi nie są. W związku z czym nie będą miały do nich zastosowania przepisy odnoszące się do procesu karnego w sensie ścisłym, przykładowo w tym, co się odnosi do zawieszającego charakteru rekursów. Tym bardziej, dużego znaczenia nabierają wszelkie udane próby krytycznej analizy przepisów i praktyki dotyczącej wymiaru kar na drodze administracyjnej. Andrea D'Auria w swoim artykule zajmuje się zatem omówieniem takich zagadnień jak: przebieg procesu, przedstawienie oskarżenia i dowodów, ocena zebranego materiału i końcowe decyzje. Ponadto, autor odniósł

się także do innych szczególnych kwestii związanych z procesem na drodze administracyjnej: w pierwszej kolejności odnośnie do prac redakcyjnych nad aktualnym kan. 1342, oraz jego aktualną wykładnią. Zgodnie z założeniami wyrażonymi w kan. 1342 proces karny na drodze administracyjnej powinien być raczej wyjątkiem, podczas gdy nawet według *prassi* Dykasterii Kurii Rzymskiej zdaje się być traktowany jako reguła.

Autor przedstawianego artykułu nie stroni zatem od przedstawienia swoich krytycznych uwag, odnoszących się do procesu karnego na drodze administracyjnej. Zwraca uwagę na to, że proces karny na drodze sądowej, dzięki swojej strukturze, stanowi właściwie najlepszą gwarancję dla właściwego wymiaru sprawiedliwości, w szczególności w tym, co się odnosi do prawa oskarżonego do obrony. Niemniej jednak, ten sam autor zakłada, że w określonych okolicznościach, także w procesie karnym na drodze administracyjnej, powyższy wymóg będzie w pełni zabezpieczony.

Ostatnim z istotnych zagadnień jakie porusza autor przedstawianego artykułu jest kwestia tzw. *zadministralizowania* kanonicznego procesu karnego, a więc pewnego zdominowania czy też powszechnego zaakceptowania, zarówno na poziomie lokalnym jak i dykasterii Kurii Rzymskiej, że to właśnie kanoniczny proces karny na drodze administracyjnej jest właściwie normalnym sposobem wymiaru/deklarowania kar w Kościele. Autor zadaje sobie pytanie, czy jest rzeczą możliwą, aby przywrócić taką pozycję, jaką *via administrativa* posiada w KPK, to znaczy wyjątku od zasady, zgodnie z którą, normalnym sposobem wymiaru kar w Kościele powinna być *in via iudicialis*. Udzielając odpowiedzi na tak postawione pytanie, autor stara się nie tyle podważać zasadność istnienia i przeprowadzania procesów karnych na drodze administracyjnej, ile raczej stara się wykazać słabe punkty tego procesu, szczególnie w tym, co się odnosi do ochrony praw oskarżonego. Do tych problematycznych zagadnień należy m.in.: brak wyraźnego rozróżnienia pomiędzy organem oskarżającym a rozstrzygającym; trudności związane z powierzeniem przeprowadzenia procesu administracyjnego lokalnemu trybunałowi, brak stabilności funkcji osoby przeprowadzającej proces na drodze administracyjnej. Istotne pytanie, na jakie należy sobie jednak udzielić odpowiedzi – jak zauważa autor – dotyczy tego, czy procedura karna administracyjna może faktycznie właściwie chronić prawo do kontrydiktoryjności i obrony.

**4. Claudio Papale w drugim ze swoich artykułów zamieszczonych w przedstawianej publikacji, zajmuje się specyficznymi zagadnieniami związanymi z *delicta reservata* (*Particolarità procedurali nei casi di***

*delicta reservata*, s. 99- 109). W swojej interwencji wspomniany autor porusza takie zagadnienia jak: prawo Kongregacji Nauki Wiary do sądzenia kardynałów, biskupów oraz innej osoby, specjalny sposób postępowania w przypadku przestępstw przeciwko wierze, prawo do sądzenia w przypadku innych przestępstw nie należących do kategorii *delicta reservata*, uprawnienie do sanowania akt, szczególnie sposób postępowania w przypadku przestępstw dotyczących sakramentu pokuty.

Zgodnie z art. 1 § 2 Norm *de delictis reservatis* z 2010 r. należy zaznaczyć, że z polecenia papieża tylko Kongregacja Nauki Wiary – a więc z wyłączeniem innych – jest kompetentna do wszczęcia i przeprowadzenia dochodzenia wstępnego w przypadku kardynałów, biskupów, patriarchów, legatów Stolicy Apostolskiej, biskupów, jak również wymienionych w KPK/1983 kan. 1405 § 3 i KKKW/1990 kan. 1061. Tymi osobami są: opat prymas kongregacji monastycznej, najwyższy przełożony instytutu zakonnego na prawie papieskim oraz ci duchowni, którzy z różnych powodów podlegają bezpośredniej władzy papieża, czyli np. duchowni nieposiadający sakry biskupiej, ale kierujący Kościołem partykularnym zrównanym z diecezją lub też pełniący funkcję administratora diecezjalnego.

Należy zauważyć, że przestępstwa przeciw wierze polegające na apostazji, herezji i schizmie są jednymi z najpoważniejszych i za ich popełnienie przewidziano właściwie najsurowszy wymiar kar w Kościele. Nie może zatem dziwić fakt ich umieszczenia w katalogu *delicta reservata*. Niemniej jednak Normy *de delictis reservatis* z 2010 r. przewidują, że kompetentny do podjęcia działań w przypadku przestępstw związanych z wiarą, z zasady będzie właściwy ordynariusz. Zgodnie z art. 2 § 2 Norm ordynariusz lub hierarcha może z zachowaniem prawa, jeżeli taka będzie konieczność, zwolnić z kary ekskomuniki *latae sententiae* oraz przeprowadzić proces sądowy w pierwszej instancji lub pozasądowy *per decretum* z zachowaniem prawa do apelacji lub rekursu do Kongregacji Nauki Wiary.

Normy *de delictis reservatis* z 2010 r. w art. 8 § 2 wskazują na kompetencje Kongregacji także *ratione connexionis*, czyli ze względu na powiązanie: „ten Najwyższy Trybunał sądzi również inne przestępstwa, o które winny jest oskarżony przez rzecznika sprawiedliwości, ze względu na powiązania osoby i wspólność”. W praktyce Kongregacja może więc rozpoznawać i inne czyny ze względu na powiązanie osoby lub wspólność, np. jeśli sprawca popełnił przestępstwo należące do kategorii *delicta reservata* i równocześnie inne przestępstwa. W odniesieniu do tego zagadnienia autor zadaje sobie następujące pytanie: czy w przypadku popełnienia przez duchownego

zarówno przestępstwa molestowania seksualnego małoletniego oraz przestępstwa przeciwko wierze, Kongregacja będzie mogła *ratione conexionis* sądzić w pierwszej instancji zarówno w pierwszym jak i w drugim przypadku. Otóż wydaje się, że odpowiedź na postawione pytanie powinna być pozytywna. Innymi słowy gdyby duchowny popełnił tylko przestępstwo przeciwko wierze, to w takim wypadku Kongregacja byłaby kompetentna dopiero w drugiej instancji.

Jak wynika z treści art. 18 Norm *de delictis reservatis* z 2010 roku, Kongregacja Nauki Wiary, w tych sprawach, które zostały przekazane jej zgodnie z przepisami prawa, posiada uprawnienie do sanowania akt. Takie uprawnienie musi być stosowane z zachowaniem prawa do obrony, o ile zostały naruszone prawa czysto procesowe ze strony niższych trybunałów, działających z polecenia tejże Kongregacji lub zgodnie z art. 16. Należy zauważyć, że w Normach z 2010 roku uprawnienie do sanowania akt dotyczy tych, które są *mere processuales*, a więc czysto procesowe. Mamy tutaj tak naprawdę do czynienia z kontynuacją uprawnień przyznanych w tej kwestii już wcześniej Rocie Rzymskiej.

Ostatnie z poruszanych przez autora zagadnień dotyczy szczególnych przypadków, jakimi są przestępstwa przeciwko świętości Sakramentu Pokuty. Otóż przekazując oskarżonemu informacje o oskarżeniu i dowodach, należy mieć na uwadze dyspozycję zawartą w art. 24 Norm z 2010 roku: „§ 1. W sprawach dotyczących przestępstw, o których mowa w art. 4, § 1, trybunał nie może ujawnić nazwiska oskarżyciela ani oskarżonemu, ani też jego obrońcy, jeśli oskarżyciel nie udzielił wyraźnej zgody. § 2. Tenże trybunał powinien szczególnie uważnie oceniać wiarygodność oskarżyciela. § 3. W każdym wypadku trzeba starać się całkowicie uniknąć jakiegokolwiek niebezpieczeństwa naruszenia tajemnicy sakramentalnej”. Cytowany artykuł dotyczy następujących przestępstw przeciwko pokucie: rozgrzeszenie współnika w grzechu przeciw szóstemu przykazaniu Dekalogu; usiłowanie udzielenia rozgrzeszenia sakramentalnego albo słuchanie spowiedzi pomimo zakazu; symulowanie udzielenia rozgrzeszenia sakramentalnego; *sollicitatio ad turpia*, jeżeli ma na celu grzech z samym spowiednikiem, oraz bezpośrednia i pośrednia zdrada tajemnicy sakramentalnej. Punktem odniesienia dla takiej dyspozycji jest nienaruszalność *sigillum sacramentale* i w związku z tym konieczność ochrony tegoż *sigillum*.

**5. Piąte i ostatnie z poruszanych zagadnień dotyczy kwestii związanych z zaskarżeniem decyzji dotyczących spraw z zakresu *delicta reservata*. Zagadnieniem tym zajął się John Paul Kimes (*Impugning Decisions in***

*Cases of Delicta Reservata*, s. 111-126). W ramach swojej interwencji wspomniany autor podejmuje takie zagadnienia jak: normy dotyczące apelacji od wyroków wydanych w pierwszej instancji, normy i *prassi* Kongregacji Nauki Wiary w przypadku rekursów wnoszonych od dekretów pozasądowych, rekursy wniesione zgodnie z art. 27 (Kolegium ds. rekursów w przypadku *delicta reservata*), rekursy łaski – pozasądowa interwencja papieża.

Oprócz skargi o nieważność wyroku oraz prośby o przywrócenie do stanu pierwotnego (*restitutio in integrum*) apelacja jest jednym ze środków zaskarżenia wyroku. Wykonywanie prawa do apelacji (czas i forma) zostało określone w KPK/1983 w kan. 1628-1640, a dla przestępstw zastrzeżonych dla Kongregacji Nauki Wiary w Normach *de delictis reservatis* z 2010 r. w art. 23, 26, 28. Podmiotami uprawnionymi do wniesienia apelacji są oskarżony/skazany oraz rzecznik sprawiedliwości. Zgodnie z art. 26 § 2 Norm *de delictis reservatis* „Prawo rzecznika sprawiedliwości Kongregacji do zaskarżenia wyroku liczy się od dnia, w którym wyrok pierwszej instancji został podany do wiadomości temu samemu rzecznikowi”. Należy przyjąć, że moment w którym promotor sprawiedliwości powziął wiadomość o wyroku, to nie moment, w którym sprawa (akta) trafiła do Kongregacji, ale moment, w którym tenże promotor zostanie powiadomiony o wyroku przez urzędnika zajmującego się aktami sprawy.

Normy *de delictis reservatis* z 2010 r. w art. 27 przewidują szczególną procedurę dotyczącą rekursów, wprowadzoną w celu dostosowania terminów wniesienia rekursu do nowej *Lex Propria* Sygnatury Apostolskiej. Zgodnie z art. 27 Norm z 2010 r. „Przeciw poszczególnym aktom administracyjnym, wydanym lub zatwierdzonym przez KNW w przypadkach przestępstw, które osądza tylko ona, dopuszcza się odwołanie, które winno zostać przedłożone w nieprzekraczalnym terminie sześćdziesięciu dni użytecznych Kongregacji Zwyczajnej (czyli *Feria IV*) teje dykasterii, która osądza zasadność i zgodność z prawem, eliminując jakiegokolwiek dalsze odwołanie, o czym w art. 123 Konstytucji apostolskiej *Pastor bonus*”. Należy jednak zaznaczyć, że w zacytowanym art. 27 Norm jest mowa tylko o tych dekretach, które zostały wydane bądź zatwierdzone przez Kongregację Nauki Wiary, podczas gdy w rzeczywistości możemy mieć do czynienia także z dekretami wydanymi przez poszczególnych ordynariuszy, jedynie na mocy upoważnienia udzielonego przez Kongregację Nauki Wiary. Dlatego też, przy wnoszeniu rekursów należy mieć na uwadze to, że w przypadku *delicta reservata* w praktyce możemy mówić o odwołaniu się od dekretów wydanych przez ordynariusza, ale niezatwierdzonych przez Kongregację oraz o odwołaniu



się od decyzji wydanych bądź zatwierdzonych przez Kongregację Nauki Wiary. Należy zauważyć, że ze względu na dużą liczbę wnoszonych rekursov papież Franciszek w dniu 3 listopada 2014 roku ustanowił Kolegium jako instancję Kongregacji Nauki Wiary, której zadaniem jest przyjmowanie rekursov wnoszonych do tej pory do *Ferrii IV*, a więc wspieranie Zwyczajnej sesji w rozpatrywaniu rekursov wnoszonych w ramach art. 27 Norm *de delictis reservatis* z 2010 roku. Autor referatu przypomina, że w przypadku dekretów wydanych przez ordynariusza konieczne jest uprzednie wnoszenie tzw. *remonstratio*, czyli prośby do autora dekretu, a dopiero następnym krokiem powinno być wniesienie rekursu hierarchicznego.

Za każdym razem, także w sprawach karnych, należy pamiętać o tym, że rekurs winien odbywać się zgodnie z procedurą przewidzianą w kan. 1732-1739 KPK/1983. Ponadto w przypadku rekursov hierarchicznych w sprawach karnych trzeba mieć na uwadze kan. 1353, zgodnie z którym „Apelacja lub rekurs od wyroków sądowych lub dekretów wymierzających, lub deklarujących jakąkolwiek karę mają skutek zawieszający”. W przypadku rekursov od dekretów w sprawach karnych należy zatem przestrzegać dyspozycji zawarty w kan. 1353 oraz 1732-1739.

Stosunkowo częstą praktyką jest wnoszenie rekursov bezpośrednio do Ojca Świętego z pominięciem normalnej procedury przewidzianej w przypadku rekursov hierarchicznych. Uzasadnienie prawne dla takich rekursov można oprzeć na dyspozycji jaką znajdujemy w kan. 1417 KPK/1983. Właściwie będzie tutaj chodziło o możliwości odwołania się osobistego do papieża na jakimkolwiek etapie postępowania, a więc niekoniecznie dopiero po jego zamknięciu końcową decyzją. Zdarza się niejednokrotnie, że po zakończeniu procesu karno-administracyjnego, oskarżony odwołuje się bezpośrednio do papieża, świadomie starając się ominąć obowiązujące w takich przypadkach sposoby procedowania. Zamiast zatem wnieść rekurs repozycji, a następnie rekurs hierarchiczny, zainteresowany bezpośrednio prosi papieża o zmianę lub wręcz odwołanie wydanego przez ordynariusza (Kongregację) dekretu karnego. Wówczas jednak zarówno Sekretariat Stanu, jak i Sekretariat Papieża przekazują sprawę do Kongregacji Nauki Wiary, blokując w ten sposób próbę ominięcia procedury przewidzianej przez prawo. Należy jednak pamiętać, że takie osobiste odwołanie się do papieża nie ma charakteru zawieszającego.

Podsumowując, należy stwierdzić, że prezentowana publikacja, ze względu na zakres i stronę merytoryczną poruszanych zagadnień, bardzo pozytywnie wpisuje się w cały szereg inicjatyw podejmowanych przez Kościół, mających na celu zagwarantowanie właściwego wymiaru sprawiedliwości. Szczególnym atutem omawianej publikacji jest praktyczna strona poruszanych zagadnień związanych z *modus procedendi* w przypadku

*delicta reservata*, poczynszy od fazy wstępnej, a skończywszy na możliwościach związanych z odwoływaniem się od końcowych decyzji. W tym, co się odnosi do pierwszej fazy – nie będącej jeszcze procesem w sensie ścisłym – a mianowicie do dochodzenia wstępnego, zostały poddane analizie różne aspekty, które charakteryzują tę przedprocesową fazę procedury, z uwzględnieniem odnośnych trudności interpretacyjnych. Następnym krokiem dogłębnej analizy było zagadnienie dotyczące instytucji przedawnienia *actio criminalis*, a więc przedawnienia możliwości ścigania w przypadku *delicta reservata*. Jak wiadomo, zagadnienie to było niejednokrotnie dyskutowane w doktrynie. W następnej kolejności autorzy skoncentrowali uwagę na różnych możliwych wariantach procedowania w odniesieniu do *delicta reservata*, biorąc pod uwagę dyspozycje zawarte w art. 16 i art. 21 Norm *de delictis reservatis* z 2010 roku. Tak więc w dalszej kolejności analizie zostały poddane wszystkie te zagadnienia, które odnoszą się do fazy przed zaskarżeniem decyzji. A na zakończenie zostało poruszone zagadnienie dotyczące zaskarżenia wyroku i dekretu.

Polecając omawianą publikację należy podkreślić, że czytelnik otrzymuje do rąk materiały pozwalające na dokładne zapoznanie się z niezmiernie trudną, ale niestety bardzo aktualną problematyką kościelnej władzy karania, szczególnie w kontekście sposobu procedowania, w przypadku najcięższych przestępstw zarezerwowanych dla Kongregacji Nauki Wiary. Na szczególną uwagę zasługują rozważania i refleksje dotyczące kanonicznego procesu karnego *in via administrativa*. Jak wynika z doświadczeń ostatnich lat, ten właśnie rodzaj wymiaru/deklarowania kar w Kościele zdaje się być preferowany. Bez wątpienia, zapoznanie się z treścią poszczególnych artykułów, zamieszczonych w przedstawianej publikacji, pozwoli osobom zajmującym się w praktyce postępowaniami dotyczącymi *delicta reservata*, na zagwarantowanie właściwego wymiaru kar, zarówno w tym, co się odnosi do realizacji celów kary, ochrony ofiar przestępstw, jak i ochrony sprawców naruszeń na różnych etapach: podejrzenia, oskarżenia, skazania. Należy żywić nadzieję, że dzięki bogactwu i różnorodności treści, prezentowana publikacja przyczyni się do lepszego zrozumienia natury kościelnej władzy karania oraz znajomości norm i przepisów określających sposób postępowania wobec naruszeń, stanowiących przestępstwa kanoniczne i tym samym do ochrony wiary, sakramentów oraz praw osób, które stały się ofiarami przestępstwa.

o. Dariusz Borek, O. Carm  
Wydział Prawa Kanonicznego UKSW